

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z Wiednia. —

W skutek traktatu między nayprawowierniejszym Królem Jego Mością i Synem Jego Xięciem Don Pedro d'Alcantara, w d. 29. Sierpnia 1825 w Rio-de-Janeiro zawartego, który to traktat w d. 15. Listopada t. r. został przez Nayprawowierniejszą Jego Król. Mość ratyfikowany, raczył Cesarz Jegomości w d. 31. Grudnia r. z. dać posłuchanie Kommandorowi Telles de Sylva, na którym tenże miał zaszczyt złożyć swoje listy wiewzytelne iako nadzwyczajny Posel Cesarza Brazylijskiego.

N. Pan raczył następujące odmiany rozpoznać w zawodzie dyplomatycznym:

Dotychczasowy C. K. Posel na Dworze Króla W. Brytanii, Xiążę Paweł Esterhazy de Galantha, przeznaczony do Paryża, pozostanie w takim samym charakterze w Londynie.

Przeznaczony do Londynu na Posta, Hrabia Antoni Apponyi, udaje się w tym samym charakterze do Paryża.

C. K. Posta na Dworze Sardyńskim Hrabiego Rudolfa Lützów, mianował N. Pan swym Postem przy Stolicy Apostolskiej.

C. K. tajny Radca i Podkomorzy, Fryderyk Krystyjan Ludwik Hrabia Senft de Pilsach, mianowany nadzwyczajnym Postem i pełnomocnym Ministrem na Dworze Sardyńskim; nakoniec

C. K. tajny Radca, Franciszek Baron Binder de Kriegelstein, przeznaczony na nadzwyczajnego Posta i pełnomocnego Ministra do Szwajcaryi.

W odwołaniu się do tutejszego uwiadomienia z d. 24. Listopada 1825, podaje się do publicznej wiadomości, że stosownie do datkowego Wykazu posiadaczów akcyy, i wskutek przeciwnych oświadczeń podług przepisów 23 i 24 §. statutów bankowych, JPP. Akcyonaryusze Leonard Walter, i Karol Hrabia Scotti Gallaratti, wezwani zostali na następujące zgromadzenie Wydziału bankowego mające się odbyć w d. 9. Stycznia 1826.

W Wiedniu d. 2. Stycznia 1826.

Melchior Kawaler Steiner,
Zastępca Gubernatora banku.

Bernard Baron Eskeles,
Dyrektor banku.
Jan Ignacy Pummerer,
Dyrektor banku.

Podczas ciągnięcia wielkiej loteryi, przedsięwziętego na dwa domy na Grabenie, pod liczbę 1122 i 1123, wygrały następujące Numera, iakoto:

Numer	94. wygrał dwa domy,	czyli 750,000 ZR. W.W.	
—	71823.	—	20,000 — —
—	20379.	—	10,000 — —
—	12044.	—	5,000 — —

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossyia.

Oto są owe pięć Allegatów, odwołujących się do Manifestu Cesarzkiego Nr. I. umieszczonego w przeszłym Numerze Gazety naszej:

ALLEGAT I.

Nayiaśniejszy Panie!

Zachęcony wszelkiemi oznakami nieskończonej przychylnych dla mnie uczuć Waszcy Cesarzki Mości, ośmielam się jeszcze raz odwołać do nich i złożyć u stóp Twych, Nayiaśniejszy Panie: naypokorniejszą prośbę.

Nie uznając w sobie ani ducha, ani zdolności, ani sił potrzebnych, abym kiedykolwiek mógł być wyniesionym na Godność Naywyższą, do której urodzenie nadawałoby mi prawo, upraszam Waszą Cesarzką Mość, o przelanie rzeczzonego prawa na Tego, komu po mnie z kolei należyć ma i zapewnienie w ten sposób na zawsze stałego bytu Cesarstwa. — Co się mnie dotyczy, zrzeczeniem się takowem, nową przydam rękoumią i nową moc dobrowolnemu i uroczystemu zobowiązaniu się, które przyjąłem przy rozwodzie z pierwszą moją Matką. — Wszystkie okoliczności terażniejszego moiego położenia, oraz bardzo mi nakłaniają do niniejszego kroku, który przekona Cesarstwo i Świat cały, o szczerości uczuć Moich.

Racz Nayiaśniejszy Panie, przyjąć łaskawie tę moję prośbę. Racz wyiednać zezwolenie dostojnej Matki naszej i zatwierdzić tę prośbę Cesarzkiem Swem przychyleniem się.

W zakresie życia prywatnego, ciągle usiłowac będe, abym stał się wzorem dla wiernych poddanych Waszey Cesarskiej Mości, dla tych wszystkich, których ożywia miłość kochanej Ojczyzny Naszey.

Jestem z najgłębszym uszanowaniem, Najjaśniejszy Panie, Waszemy Cesarskiej Mości, najwierniejszym poddanym i Bratem

(podp.) KONSTANTY.

W Petersburgu d. 14. Stycznia 1822.

Za zgodność: Minister Sekretarz Stanu (podp.) Stefan Hr. Grabowski. — Za zgodność: Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady (podp.) Kossecki.

ALLEGAT II.

Nayukochańszy Bracie!

Przeczytałem list Twój ze wszelką uwagą, iakiey wymagał: umiściac zawsze cenić wzniośle uczucia Twego serca, nic nie znalazłem w tym liście, coby mnie zadziwić mogło; jest on dla mnie nowym dowodem, szczerego przywiązania Twego do kraju i troskliwości o nienaruszoną jego spokojność.

Stosownie do życzenia Twego, przedstawiłem list Twój Nayukochańszey Matce Naszey: przeczytała go z równem iak Ja uczuciem, uznając szlachetne powody które Cię natchnęły.

Niepozostaie Nam teraz obojgu, po rozważeniu powodów które przytaczasz, iak udzielić Ci zupełną wolność postępowania stosownie do niezachwianego Twego postanowienia i błagać Naywyższego, ażeby pobłogosławił raczył skutkom tak czystych zamiarów.

Jestem na zawsze Twym przywiązanym Bratem

(podp.) ALEXANDER.

Za Zgodność z oryginałem

(podp.) KONSTANTY.

Z Petersburga d. 2. Lutego 1822.

Za zgodność: Minister Sekretarz Stanu (podp.) Stefan Hr. Grabowski. — Za zgodność: Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady (podp.) Kossecki.

ALLEGAT III.

Z Bożey Łaski

My Alexander Iszy,

Cesarz i Samowładzca Wszech Rossyy

i t. d. i t. d. i t. d.

Od chwili wstąpienia Naszego na Tron Wszech Rossyy, uznawaliśmy zawsze za powinność Naszą względem Boga Wszechmogącego, nie tylko w ciągu Panowania Naszego pomysłność ukochaney Ojczyzny i Ludów Naszych zapewnić i pomnożyć, lecz oraz przygotować i zabezpieczyć po Nas Ich spokojność i szczęście: przez iasne i dokład-

ne oznaczenie Naszego Następcy, wedle praw Cesarzkiego Doimu Naszego i korzyści Państwa. Nie mogliśmy za przykładem Poprzedników Naszych, mianować go niezwłocznie, w nadziei, że Opatrzności Boskiej podobacby się mogło obdarzyć Nas Następcą Tronu, w prostey linii. Lecz im bardzięy lata Nasze uchodzą, tem więcey sądziemy Naszym obowiązkiem, przyspieszyć postawienie Tronu Naszego w położeniu takim, iżby nawet chwilowo nie mógł być wakującym.

Gdy takową troskliwością byliśmy przeięci, ukochany Brat Nasz Cesarzewicz i Wielki Xiążę Konstanty, idąc tylko za dobrowolnym swym popędem, zaniósł do Nas prośbę o przelanie praw Jego do Dostojności Naywyższej, na którą mógłby w czasie być przez urodzenie swe wyniesionym, na tego, któryby takowe prawo z kolei po nim posiadał. — Oświadczył zarazem chęć Swoją nadania w ten sposób, nowey mocy aktowi dodatkowemu względem Następstwa do Tronu, w roku 1820 przez Nas ogłoszonemu, a z strony Jego, o ile go dotyczyć mógł, dobrowolnie i uroczyście uznanemu.

Jesteśmy głęboko poruszeni tem poświęceniem się, które Brat Nasz ukochany uczynić postanowił, z wyrzeczeniem się Swych osobistych korzyści, dla ustalenia Statutów o Następstwie w Doimu Naszym Cesarzkim i dla zabezpieczenia niezachwianey spokojności Cesarstwa Wszech Rossyy.

Wezwawszy pomocy Boskiej, zastanowiwszy się z dojrzałą rozważą nad przedmiotem tyle dla serca Naszego drogim ile ważnym dla Państwa, znajdując oraz, że istniejące statuta względem porządku Następstwa do Tronu, nie pozbawiają mających do Niego prawo, władzy zrzeczenia się, gdy w podobney okoliczności żadna nie zachodzi trudność w kolei Następstwa do Tronu; za przyzwoleniem dostojney Matki Naszey, niemnię z mocy Prawa Naywyższego, jako Głowy Rodziny Cesarzkiej, dziedzicznie na Nas spadłego, i używając wszelkiej władzy nadaney Nam od Boga, rozkazaliśmy, co następuje: Naprzód: Akt dobrowolny, w moc którego Brat Nasz młodszy Cesarzewicz i Wielki Xiążę Konstanty zrzeka się praw swych do Tronu Wszech Rossyy, iest i pozostae stałym i niezmiennym. — Akt ten zrzeczenia, dla zapewnienia jego iawności, zachowany będzie, w Kościele Katedralnym Wniebowstąpienia Pańskiego w Moskwie i w trzech wyższych Władzach Cesarstwa Naszego, w Synodzie Świętym, w Radzie Państwa i w Rządzącym Senacie. Powtóre: W skutek powyższych rozporządzeń i stosownie do ścisley osnowy aktu o Następstwie do Tronu, uznany zostae Naszym Następcą, drugi Brat Nasz, Wielki Xiążę Miłkołaj.

Tym przeto sposobem, zachowujemy miłą nadzieję, iż w dzień, w którym podoba się Królowi Królów, powołać Nasz wedle powszechnego świętelnich prawa, z doczesnego Panowania Naszego do wieczności, wyższe Cesarstwa Władze, którym niniejsza nieodzowna Wola Nasza, równie iak i niniejsze Nasze prawomocne rozporządzenia podług rozkazów Naszych w czasie właściwym zostaną udzielone, wykonać pośpieszą przysięgę wierności, Cesarzowi dziedzicznemu, którego mu wskazujemy na Tron Cesarstwa Wszzech Rossy i nieoddzielne od niego Trony Królestwa Polskiego i Wielkiego Xięstwa Finlandzkiego.— Co do Nas, prosimy wszystkich wiernych poddanych Naszych, iżby z tem samem uczuciem przychylności, z powodu którego uważaliśmy iako najpierwsze dobro Nasze na ziemi, starania łożone około ciągłej ich pomysłności — zanosili gorące błagania do Pana Naszego Jezusa Chrystusa, aby raczył w nieskonczonem Swém Miłosierdziu przyjąć duszę Naszą do Swego wiecznego Królestwa.

Dan w Carskiem Siele d. 16. Września roku Pańskiego 1823 a Panowania Naszego 23.

(podp.) ALEXANDER.

Za zgodność: Minister Sekretarz Stanu (podp.) Stefan Hr. Grabowski. — Za zgodność: Radca Sekretarz Stanu Jenerał Brygady (podp.) Kossecki.

ALLEGAT IV.

Najiaśniejsza Pani i Nayukochajsza Matko!

Z największym żalem serca odebrałem w dniu wczorajszym o godzinie 7 wieczorem od Barona Dybicza, Szefa Sztabu głównego Jego Cesarzkiej Mości i od Jenerała Adjutanta Xięcia Wołkońskiego, obok załączone w oryginałach uwiadomienie i Akt zejścia Naszego uwielbionego Monarchy, mego dobroczyńcy, Cesarza Alexandra. Dzieląc wraz z Waszą Cesarzką Mością boleść która Nas obarcza, błagam Naywyższego, aby w swoim Wszzechmocnem miłosierdziu, raczył wspierać siły Nasze i udzielił Nam moc zniesienia ciosu, którym Nas dotknął.

Położenie w iakim mnie stawia to nieszczęście, wkłada na mnie obowiązek wynurzenia, z zupełną otwartością przed Waszą Cesarzką Mością, prawdziwych uczuć moich, w tak ważnym przedmiocie.

Wiadomo jest Waszey Cesarzkiej Mości, iż postępując tylko za własnym natchnieniem, upraszałem był wiekopomnę pamięci Cesarza Alexandra, o upoważnienie mnie do zrzeczenia się praw następstwa do Tronu, i że w skutku tego, otrzymałem własnoręczny Reskrypt Cesarshi z dnia 2go Lutego 1822 roku, którego kopiją po-

świadczoną dołączam; a którym Najiaśniejszy Pan oświadczył naywyższe Swe przychylenie się do takowey prośby, dodając, iż Wasza Cesarzka Mość, również nam zezwoliłaś, co i Sama raczyłaś mi ustnie potwierdzić. — Nadto, wolą było zmarłego Cesarza, aby wyż wzniankowany Reskrypt, pozostał się w mym ręku, pod warunkiem tajemnicy aż do chwili zgonu Najiaśniejszego Pana.

Przywykły od młodości do wypełnienia święcie Rozkazow iak zmarłego Oycy mego, iako też Cesarza Alexandra i Waszey Cesarzkiej Mości, zachowując się i dotąd w obrębie tey zasady, uważam za powinność odstąpić prawa moje do następstwa, stosownie do rozporządzeń Aktu Cesarstwa, o porządku następstwa w Rodzinie Cesarzkiej, Jego Cesarzowiczowskiej Mości Wielkiemu Xięciu Mikołajowi i Jego Następcom.

Z tąż samą otwartością iak sobie za powinność oświadczyć, iż nie posuwając daley mych życzeń, przeczytam się za nader szczęśliwego, jeżeli po przeszto trzydziestoletnich usługach poświęconych Cesarzom, Oycu i Bratu memu wiekopomnę pamięci, wolno mi tylko będzie poświęcić ie również Najiaśniejszemu Cesarzowi Mikołajowi z temże samem głębokiem uwielbieniem, tym samym zapętem, gorliwością i z tem poświęceniem się bez granic, które mnie ożywiały we wszelkich okolicznościach i ożywiać nieprzestaną do końca dni moich.

Oświadczywszy w ten sposób równie szczerze iak nie zmienne uczucie moje, składaam u stop Waszey Cesarzkiej Mości hołd głębokiego uszanowania, upraszając iak naypokorniey, abyś Wasza Cesarzka Mość raczyła łaskawie przyjąć niniejszy list moy, i zawiadomić o osnowie iego kogo należeć będzie, dla należnego wykonania; co zisici w całej mocy i rozciąłości, Wolą Najiaśniejszego Cesarza, zmarłego mego Pana i Dobroczyńcy, równie iak i przyzwolenie Waszey Cesarzkiej Mości. — Ośmielam się przedstawić załącznie kopiją listu mego, pisanego wraz z niniejszym do Najiaśniejszego Cesarza Mikołaja.

Jestem z naygłębszem uwielbieniem

Najiasniejsza Pani

nayukochajsza Matko

Waszey Cesarzkiej Mości

naypokorniejszy i naypostulszniejszy
Syn

(Podpisano) Konstanty.

W Warszawie d. 25. Listopada 1825 roku.

Za zgodność z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(Podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Za Zgodność: Radca Sekretarz Stanu Jenerał
Brygady (podpisano) Kossecki.

ALLEGAT V.

Nayukochańszy Bracie!

Z niewymownym żalem serca, odebrałem w dniu wczorajszym o godzinie 7mej wieczorem bolesną wiadomość o zgonie naszego uwielbionego Monarchy Mego Dobroczyńcy, Cesarza Alexandra.

Pospieszając z oświadczeniem Ci uczuć iakimi Mię przejęło srogie nieszczęście którem zostaliśmy dotknięci, mam sobie za obowiązek uwiadomić Cię, iż wraz z niniejszem, wysyłam do Nayiaśniejszey Cesarzowey, Nayukochańszey Matki Naszey, list donoszący Jey, iż na mocy własnoręcznego Reskryptu, odebranego od zmarłego Cesarza, w dniu 2. Lutego 1822, w odpowiedzi na list Mój do Niego pisany, w celu zrzeczenia się nastęystwa do Tronu Cesarskiego, a który to list przedstawiony był Matce Naszey i zaszczycony Jey zatwierdzeniem, o którym Mnie Sama zapewnić raczyła; jest moim nieodmiennem postanowieniem ustąpić Ci praw moich, do następstwa na Tron Cesarstwa Wszech Rossyi. Upraszam zarazem nayukochańszą Matkę Naszą, aby uwiadomić raczyła kogo przynależy o Mojej niezachwianey woli w tej mierze, celem należytego oney wykonania.

Po takowem oświadczeniu, uważam zaświęty obowiązek upraszać iak nayumniejszemy Waszą Cesarzką Mość, byś raczył przyjąć odemnie naypierwszego, przysięgę poddaństwa i wierności, i pozwolił przełożyć Sobie, iż nie wnosząc mych życzeń ku żadney nowey godności, lub tytułowi nowemu, pragnę iedynie zachować tytuł Cesarzewicza, którym mię zeszyły Oyciec za zasługi zaszczycił.

Będzie iedynem moim szczęściem iesli Wasza Cesarzka Mość raczysz przyjąć uczucia naygłębszego uwielbienia i poświęcenia się mego bez granic, a w zakład których, niosę przeszło trzydzieści lat wierney służby i nayszystzey gorliwości, którą przejęty byłem ku Nayiaśniejszym Cesarzom Oycu i Bratu mojemu wiekopomnemy pamięci. Z temi samemi uczuciami nieoprzeszane do końca dni moich służyć Waszey Cesarzkiej Mości, Jey następcom, w obowiązkach i położeniu terażniejszym.

Jestem z naygłębszem uwielbieniem

Nayiaśniejszy Panie

Waszey Cesarzkiej Mości

naywierniejszym sługa

Konstanty.

(Podpisano)

W Warszawie dnia 26. Listopada 1826 roku.

Za Zgodność: Minister Sekretarz Stanu (podp.) Stefan Hr. Grabowski. Za Zgodność: Radca Sekr. Stanu Jenerał Brygady (podp.) Kossecki.

Z Petersburga d. 30. Listopada (12. Grudnia.)

W pierwszych chwilach, po odebraniu smutney wieści, o niespodzianey śmierci wiekopomnego Alexandra, nie mieliśmy ani możności, ani sił, udzielić czytelnikom naszym o szczegółach tego żalotnego wypadku. Teraz chcemy dać niektóre o tem wiadomości, ale zamawiamy sobie i prosimy, nie oczekiwać ani żądać po nas opisu zwycięztego i dokładnego; któż z Rossyan, synów Alexandra mógłby z zimną krwią mówić o śmierci Wielkiego Monarchy, dobrego naszego Oycy! Poymujemy, poymujemy teraz zupełnie zmieszanie, z iakiem przed stem laty, znamienity Pasterz Księcioła, przerwał początek swey mowy nad znikomemi zwłokami Piotra. I my teraz mówimy: „Coż to jest? czegożesmy dożyli? o Rossyianie! cóż widzimy? Alexandrowi I. ostatnią oddajemy posługę.“

W ostatnią dopiero Srodę (25.) zaczęła biegać w publiczności tutejszey pogłoska o chorobie Cesarza: mówiono, że zachorował na gorączkę od lekkiego zaziębenia się: pocieszała myśl, że choroba ta nie będzie miała niebezpiecznych skutków. We Czwartek (26.) nagle się rozbiegła wieść, że choroba wzięta niebezpieczny kierunek, że się zamieniła w mocną gorączkę; że u dworu po otrzymaniu ostatnich listów, wielki nastąpił smutek, że oczekują gońca z ostatecznymi doniesieniami: Niepewność, boiaźń, nadzieia, rozeszły się po stolicy. W Piątek (27.) z rana, dowiedzieliśmy się o zamknięciu Teatrów, ale też razem rozbiegła się wieść radosna, że podług listów z Targanrogu Cesarz zaczął się mieć lepiej. Ogłoszono było, że w kaplicy pałacowey i we wszystkich świątyniach stolicy odprawiają się modły dla uproszenia u Pana Boga uzdrowienia dla Nayukochańskiego Monarchy. Do kościoła Alexandra Newskiego zebrały się znakomite osoby, Ministrowie, Jenerałowie, oficerowie gwardyi i mnóstwo ludu. W tym, przed koncem ieszcze nabożeństwa, wszedł do świątyni Naczelnik Sztabu Gwardyi, Jenerał-Major Neidgart. Na twarzy iego, śmiertelną bladocią okrytey, czytali straszliwą nowinę. Zbliżył się ón ku dowódcy korpusu gwardyi, Jenerałowi Woynowemu, i doniósł mu o nieszczęśliwym wypadku. W oka mgnieniu wszyscy się o nim dowiedzieli: świątynia napełniła się płaczem męznych, którzy z usmiechem narażali się na rany i śmierć w bitwach. Wszyscy spieszenie udali się do pałacu: tam się dowiedzieli, że w czasie samego nabożeństwa w kaplicy pałacowey w obecności Familii Cesarzkiej, przybiegł goniec z Taganrogu, i że Woienny Jenerał-Guberna-

tor; doniosł o przywiezioney przezeń smutney wiadomości do Wielkiego Xiążęcia Mikołaja Pawłowicza, a potem do Cesarzowey Jeymości Maryi Federowny. Niech nam wolno będzie zamilczeć o tém co dalej nastąpiło: żadne pióro nie opisze tak żałosnego obrazu.

Mamyż opisywać smutek, żałość, łzy wszystkich, wszystkich mieszkańców stolicy! Rossyanie, cudzoziemcy, młodzieńcy, starcy, niewiasty — wszyscy, iednym przeięci byli uczuciem, wszyscy składali iedną cseroconą rodzinę. I to uczucie straty Nayukochańskiego Monarchy, było dla wszystkich tak niespodziewanem, tak nadzwyczajnem, iż nadaremnie byśmy się starali dobierać wyrazów na iego wydanie. Tłumy ludu, pokryły plac pałacowy: wszyscy oniemieli, poglądali na mieszkanie dobrych Monarchów swoich, oczekując z niego, iak zawsze pociechy ulgi w swęy bołesci.

W Sobotę, dnia 28. i w Niedzielę 29. we wszystkich prawowiernych kościołach Grecko-Rossyiskich stolicy, zaczęło się roczne nabożeństwo w czasie liturgii i odprawianie wigilii za Duszę Nayprawowierniejszego Wielkiego Monarchy, Cesarza Alexandra I. Gorące modły synów kościoła Rossyiskiego, zanoszących prosby dla zmarłego ich Króla ziemskiego, o miłosierdzie Boskie i Królestwo Niebieskie u Chrystusa, nieśmiertelnego Króla. Żarliwe odprawily się modły za niego do Boga, w Niedzielę we wszystkich kościołach innych wyznań. Świątynie napelnione były płaczem i łkaniem.

Tu dotączamy urzędowe doniesienia o zdrowiu Nayiaśn. Cesarzowey Maryi Fedorowny.

28. Listopada: N. Cesarzowa Jeymość Maryia Fedorowna, dziękując Naywyższemu, znosi nieszczęście, które wszystkich Nas dotknęło, z przykładną mocą duszy. N. Cesarzowa pokrzepia się prawdziwą chrześcijańską pokorą. Zdrowie N. Pani chociaż nadwężone, wolne iest atoli od symptomów choroby. Wczorajsze doniesienie o zdrowiu N. Cesarzowey Elżbiety Alexiejewny. były przyjemniejsze od pierwszych: Sama Nayiaśniejsza Pani raczyła pisać do Nayiaśniejszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny.

Dnia 29. Listopada, o godzinie 10tęy z rana, Nayiaśniejsza Cesarzowa Jeymość Marya Fedorowna, przepędziła noc dzisiejszą nieco lepiej od przeszłey, a to uspokojenie miało wpływ dobroczynny na zdrowie Nayiaśniejszey Pani.

Dnia 30. Listopada o godzinie 11tęy z rana. Chociaż Nayiaśniejsza Cesarzowa Jeymość Maryia Fedorowna nie doznaie żadnych symptomatów choroby, ale umysłowe zamartwie-

nie było przyczyną, że Nayiaśniejsza Pani noc tę przepędziła w bezsenności, i z tēy przyczyny czuie się nieco słabszą niż była dnia wczorayszego.

Nayiaśniejsza Cesarzowa Jeymość, przyięła Nayświętszy Sakrament, potym uczuła się w duszy pokrzepioną.

Podług otrzymanych dzisiay z Taganrogu pod dniem 21. Listopada doniesień, Nayiaśniejsza Cesarzowa Jeymość Elżbieta Alexiejewna, bołeść nayokropniejszego powszechnego nieszczęścia i smutek Swóy, znosi z zdziwiającą mocą, i zdrowie Nayiaśniejszey Pani dosyć iest dobre. Nadto Cesarzowa pisała sama do Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny.

Nayiaśniejszy Dwór Cesarski przywdział wielką żałobę zwyczajną, zaczynającą się od d. 27., tymczasem nim będzie postanowiono ostatecznie względem podziału wielkiēy żaloby na kwartaly i stopnie codziennie, nabożeństwo żałobne odprawia się w cerkwi katedralney Nayświętszey Panny Kazańskiēy i we wszystkich kościołach, do których ustawicznie zbiera się wielkie zgromadzenie wiernych, którzy przychodzą u podnoża ołtarzów Pańskich, złożyć hołd łez swoich i modłów za Oyca Oyczyny.

Z tamtąd d. 2. Grudnia (r. 4.)

Dnia 1. Grudnia (13.) o god. 10. po północy.

Nayiaśniejsza Cesarzowa Maryia Fedorowna, przebyła noc dzisiejszą nierównie spokojniēy od nocy poprzednich, i czuie się byźć nie równie zdrowszą.

Dnia 2. Grudnia o godzinie 11tęy z rana:

N. Cesarzowa Maryia Fedorowna, przebyła noc ostatnią niemaylepiēy; i zdrowie N. Pani w skutek dotkliwych cierpień duszy i serca podlega zmianom.

Wiadomości odebrane z Taganrogu pod d. 23. Listopada zawierają, że N. Cesarzowa Elżbieta dostojna Małżonka zmarłego Monarchy, oprócz słabości znosi okropny smutek, z tą nadzwyczajną stałością; która ją od śmierci N. Pana nigdy nieopuszcza. — Od dnia wyżey wspomnionego rozpoczęła post w celu przygotowania się do przyięcia świętych tajemnic w przyszły Czwartek t. i. d. 26. Listopada.

Dnia 3. Grudnia o godzinie 10tęy z rana.

N. Cesarzowa Maryia Fedorowna, spokojnie przebyła noc przeszłą i czuie się byźć zdrowszą niż dnia poprzedniego.

N. Cesarzowa matka ucieszona została powrotēm z Warszawy J. C. M. Wielkiego Xięcia Michała, który idąc za głosem synowskiego serca, pospieszył natychmiast po odebraniu

smutnéj wiadomości o zgonie N. Cesarza Alexandra, brata swojego.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy. —

Wypis z protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożey łaski

M y M i k o ł a y Iszy
Cesarz Wszzech Rossyi, Król Polski
it. d. it. d. it. d.

Zważywszy, iż bieg spraw administracyjnych i Sądowych Naszego Królestwa Polskiego, nie może doznać chwilowey przerwy, bez uszchodzenia dobra kraiu i służby publiczney. Postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Jenerał piechoty Xiążę Józef Zajączek, zachowany zostanie przy godności Namiestnika pomienionego Królestwa, i sprawować będzie nadal władzę sobie nadaną w całej iey rozciągłości i zupełności, w skutek pełnomocnictwa udzielonego Mu postanowieniem Królewskiem z dnia 17. (29) Kwietnia 1818, a które niniejszém zatwierdzamy.

Art. 2. Wszyscy urzędnicy Administracyjni są równie bez żadnego wyjątku utrzymami i wypełniać ciągle mają właściwe sobie obowiązki, wedle praw i urządzeń istniejących.

Art. 3. Sądy zajmować się bez żadney przerwy będą, wymiarem sprawiedliwości w Imieniu Naszem.

Art. 4. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku Praw umieszczone być ma, Namiestnikowi Naszemu polecamy.

Dati w zamku Naszym Cesarzkim w Petersburgu dnia 13. (25) miesiąca Grudnia roku Pańskiego 1825, a panowania Naszego pierwszego.
(podpisano) M i k o ł a y,
przez Cesarza i Króla.

Minister Sekretarz Stanu (podp.) Stefan Hr. Grabowski. Zgodno z oryginałem, Minister Sekretarz Stanu (podp. Stefan Hr. Grabowski. Za Zgodność Rada Sekretarz Stanu Jenerał Brygady Kossacki.

Urzędowe doniesienia z Warszawy z d. 1. Stycznia rano, zawierają: »Przed trzema godzinami przybył na reście goniec z rozwiązaniem dotąd wątpliwością będącego pytania o następstwie Tronu. W. Xiążę Mikołay wstąpił na Tron, i ogłoszony Cesarzem Rossyi i Królem Polskim. W. Xiążę Konstantyn kazał natychmiast Dwór swój zwołać i w obecności Xiężny Łowickiay, swojej Matzonki i kilku Jeneratów, przeczytał ukaz nowego Cesarza i zakończył odglosem:

»Hurra! Niech żyje mój najkochanszy brat, Cesarz Mikołay I., mój najlaskawszy Cesarz Pan!« Jutro nastąpi hołd i przysięga woyska.«

Dnia 2. Stycznia Jenerałowie i Gwardyię obu Narodów, w obecności Naczelnego Wodza J. C. M. W. Xięcia Konstantego, wykonali w Stolicy naszey przysięgę woyskową na wierność Najjaśniejszemu Mikołajowi i iego Następcy tronu, W. Xięciu Alexandrowi. Potem wszystkie woyska tak Polskie jak Rosyjskie składające załogę Warszawy, złożyły też przysięgę w ręce Dowódców swoich.

Tegoż samego dnia wykonali przysięgę Senat Królestwa Polskiego zgromadzony na sesyi nadzwyczajney; niemnięj Ministrowie i Członkowie Rady Administracyney, złożyli przysięgę w ręce J. O. Xięcia Namiestnika Królewskiego. Nakoniec też przysięgę składali koleją władze publiczne, w obec Naczelnków swoich: Rada Stanu, Komisysse Rządowe, Izba Obrachunk, i inne Władze oraz Urzędy.

W dniu wczorayszym wykonali przysięgę wierności N. Cesarzowi i Królowi Polskiemu, wszystkie władze Sądownicze w Stolicy Królestwa.

Multany i Wołoszczyzna.

Wiadomości urzędowe z Bukarestu i Jass z d. 24. i 26. Grudnia nader są niepokojące względem zdrowia, ponieważ powietrze tak w obudwach Xięztwach iaki przyległych prowincyach Otomańskich szzerzeniem się zagraża.

Podług urzędowych doniesień z Bukarestu odebranych tamże od Władz obwodu Wołoskiego, powietrze grasowało w miesiącu Grudniu w dwunastu wsiach iakoteż w mieście Rymyku, i wielu ludzi sprzątnęto; w Ruginia i Braila unarło także kilku ludzi na tę zarazę; w Siulowie i Silistryi ciągle panuje a na wyspie na Dunaju położoney na przeciwko wsi Jurtakoy, wyjąwszy tych, którzy przy wszczęciu się tey zarazy uszli, wszyscy co pozostali oprócz iednego, wymarli.

Podczas gdy w tey mierze obawiano się w Bukarescie, w samych nawet Jassach pokazały się z końcem Grudnia ślady tey zarazy; kilku ludzi zmarłych jeden po drugim na przedmieściu Tatarosz ściągnęło uwagę Rządu; wyznaczono Komisysją zdrowia, która trudniła się oglądaniem chorych na mieyscu, i zfe to iednogodnie za powietrze ogłosiła. Bliższa badania okazały, iż zarazę tę przyniosł do Jass Multaniczyk przybyły z Fokszan, chociaż tamże oprócz kilku przypadków śmierci, podeyrzanych o tę zarazę, żadnych dalszych oneyże nie było skutków.